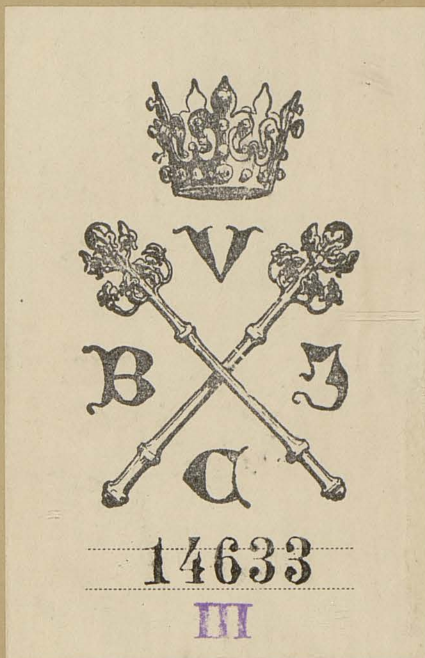
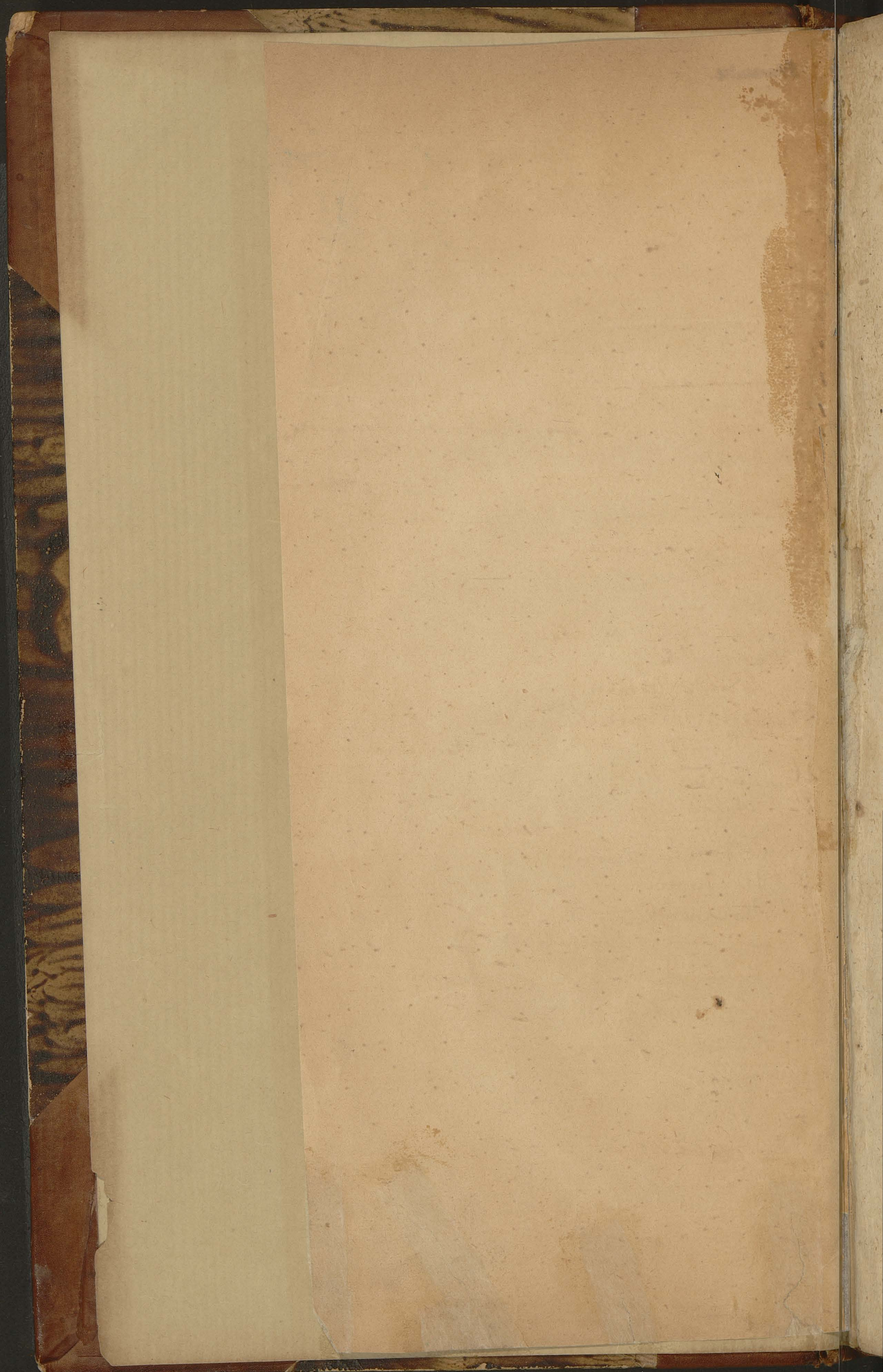
Na nowo oprawiono w r. 1936.



Starzeński – Przeradzki.
Faber – Koch –
– – 33½. Wolański z Matusewiczami.
4. Giedroyć. Wolański. Matusewicz.
5. Wolański – Giedroyć.
6. Wirmser. Stefani – Bankoffer
7. Modzelewski. Stefani. Janowicze. Korsakowski
8. Bankoffer – Wirmser –
9. Wirzer – Bankoffer.
~~10. [illegible] Kaz.~~ zob. 14633. III. t. IV. nr. 17.
11. Bankoffer – Wirmzer.
12. Białopietrowicz – Brygitki.
13. Otłoccki – Gnatowski.
14. Kościół Brzeski – Jezu. Tyzgłowski. Wygonowska.
15. Brygitki.
16. Przeździecki – Weresczyński – Chrapowicki. Skier.
17. Kromer. – Bernardynki – Krzywobłocki.
18. Ogiński. Mancorzy.
19. Borch – Plater –
20. Dulicz –
21. Sawiński – Wołodkowicz.
22. Drozdowicz.
23. Liebe. Herman.
24. Ekonomii Grodzieńska –
25. Pozniak – Wołodkowicz. Marcinowski.
26. Starostwo Hajcińskie.
27. Augustów – Ekon. Grodzieńska – Dankiewicz.
Karlewicz.
28. Tołoczko – Kamedułi.
29. Szaniawski.
30. Baranowski –,
31 – – Ośmiałowski.
32. Grosnowski – Osmowski – Kalinowski.
33. Sylwestrowicz –
34. Pomiński. – Gören. Grabowski.
35. Grabowski
36 Trinatis – Borkman.
37. G[illegible]odno –



9 flo.

[illegible]

SPRAWA

Szlachetnych Jchmciow Panow Szymona y Katarzyny z Kantelow Kochow Obywatelow Kowieńſkich,

z

Szlachetnemi Janem y Bogumiłą z Kantelow Faberami Ławnikami Kowieńſkiemi.

§.

JAn Kantel Obywatel Kowieński posiadaiąc maiątek znaczny, zostawił do sukcedowania Syna y Corek dwie. Smierć Syna same Corki w rowney połowie każdą czyniła Aktorkami, a przytym Sukcessyi po Dębkowskich y Jllewiczach też Corki stali się Właścicielami. Z tych tedy Corek iedna dostała się w zamęście Janowi Faberowi (z ktoremi teraz iest Sprawa) y wzięła całość iuż to po Kantelu, iuż też po Jllewiczach y Dębkowskich maiątku; a druga poszedłszy za Kocha, dotąd swoiey własności wydobyć nie może, chociaż Prawo Natury iednaki dla każdey zabespieczyło stopień.

Magistrat Kowieński rozsądzaiąc oczywistym wyrokiem tę Sprawę, chociaż Sukcessorką do połowy uznał Katarzynę Kochową, przecie zdrożnemi od sprawiedliwości przyczynami, wiele nader realnego Maiątku oddalił, y przeto dał Stronom przyczynę skarżenia się na Dekret mocą zaszłey Appellacyi od niego, a o czym

Rzecz naſtępuie:

Nie może iuż to być wprowadzanym w wątpliwość, że Katarzyna Kochowa należy do rowney połowy po swym Oycu Kantelu maiątku, skoro to pewnym, że iest Corką Kantela, a rodzoną Siostrą Bogumiły Faberowy.

Zdało się wszakże Faberom na zamęt tak naturalney y istotney Sukcessyi potworzyć rożne iuż to na Blankietach, iuż też w inszym składzie Tranzakta, a za onemi dopoty kryć się, dopoki Kochowie sami nie dostrzegli podstępu, y krzywdzących zamiarow.

Złożyli bowiem oni na Sądzie kilka sztuk zrzeczeń, iakby od Kochow w iednym niemal czasie, y na rzecz iedną wyda-

da-



danych, y chcieli, iżby Sąd Magistratowy widokiem tych zrzeczeń przysposobionych fortelnie, nie zaś dotykalną wiadomością całey sytuacyi ich interessow konwinkował się.

Lecz przecie Magistrat Kowieński patrzący na to wszystko, co między Kochami y Faberami składało Sprawę, nie mogł za fałszywemi zrzeczeniami odpychać Kochową od naturalney Sukcessyi, a ile zdołał, oszczędził y Faberow, y dalszych sprawcow tego to dzieła.

Jakiego są waloru zrzeczenia, pozapisywane od Roku 1771. do 1775. y czy one są zrzeczeniami, a oraz czy Kochowie czuli się kiedyżkolwiek wyzutemi z maiątku? niemniey czy sami Faberowie przywłaszczali ich legalność, okazuią realne dowody.

Oto nayprzod Kochowie z Prus przybywszy do Kowna, dobadywali się, iaki iest Stan Sukcessyinego maiątku, a Faberowie chociaż aktualną wielość zmnieyszali, zarzucić przecie nigdy nie odważyli się tego, że iuż dla nich przecięty iest stopień rowności, owszem spolnie zawsze do windykacyi swoie oświadczyli zdanie.

W Roku 1777. czasu toczącey się Miasta Kowna z Xiędzem Frąckiewiczem w owczas Plebanem Kowieńskim o Kamienicę po Dębkowskich Sprawy, Kochowie stopniem Sukcessyi razem z Faberami interwencyą czynili, y razem iako spolni Aktorowie pisali się do oney, po ktorym pisaniu się sama Faberowa takową autentyczną interwencyą do Akt podała, ktora wespoł z extraktem w dacie

1777. 8bra dnia 11. produkuie się, widzieć oryginalne obudwoch Siostr podpisy:

Dekreta 1770. Magistratowy Kowieński, y 1773. Roku Assessorski, o ktorym w interwencyi wspomnieli, rozwiązał iuż tę Kwestyą, że po Dębkowskich Sukcessya na Kantelow spada, a chociaż sami Faberowie wtenczas bez bytności Kochow rozpierali się, przecie znieść tego nie potrafili, iż skutku tego to Dekretu są obie Siostry rowne uczestniczki, bo nawet y do tego Dekretu nie śmiała Faberowa używać exystencyi proiektowanych na swą korzyść zrzeczeń, lecz tylko samey Sukcessyi okazała stopień

1770. Julii 24. Dekret Magistratu Kowieńskiego.

Pierwszy tedy naysolennieyszy, bo własnoręczny Faberowy dowod, że tak dla niey, iako y dla Kochowy nie była zamknięta droga, a ktorego dowodu iako poźnieyszego żaden wymysł znosić nie może.

Postępuiąc daley a zawsze nierozdzielnie Kochowie z Faberami, pozwali Jnstygatora Mieyskiego y X. Frąckiewicza przed Magistrat o tęż Sukcessyą, pozniey zaś widząc przenoszącą się Sprawę do Assessoryi, wydali także razem Mandaty. 1777.



1777. 8bra 13. Pozew przed Magistrat. 1778. 8bra 27. mandat przed Sąd Zadworny. *Składaią się.*

Nim zaś za podanym mandatem doczekali się w Sądach Zadwornych rozprawy, chcąc prędzey zatrzymać skutki Dekretu Magdeburskiego, iako prejudykuiącego ich maiątkowi, poszli do Rady Nieustaiącey z Memoryałem, y obie Siostry iako niewątpliwe Aktorki pisali się społem, a ktoren Memoryał przez samego Fabera w Grodzie Kowienskim aktykowany został.

1777. 8bra 25. extrakt Memoryału z rezolucyą JW. Lipskiego Kasztelana.

Zeby zaś dotykalnieyszą stała się prawda Sądowi, iż Faberowie nad własne przekonanie zamęt uczynili, cytuią się tego to Memoryału do Rady podanego słowa.

Tak z Imienia Dębkowskich iako y Kantelow na nas dwie Siostry rodzone, iuż to z wyprobowania y rekognicyi Dekretu oczewistego Magdeburyi Kowieńskiey przed Rokiem 1770. *Mca Julii* 24. *Dnia, iuż to z wyroku Dekretu Oczewistego Nayiaśnieyszey Assessoryi pod Rokiem* 1773. *Mca Xbra* 9. *Dnia. Mnie Johannę Bogumiłę, z Kantelow in voto Faberowę, a zatym y Siostrę moią Młodszą Katarzynę z Kantelow in voto Kochowę, iako też y z Prawa naturalnego wiadomo całemu Magistratowi y wszystkim spół-Obywatelom Miasta Kowna, iż niekto inszy iak tylko my dwie Siostry tak z Jmienia Dębkowskich, iako też y Kantelow naturalne Aktorki y Sukcessorki.*

Tak mowiąc Faberowie Sami w R. 1777. przed całą powszechnością; mogąż dziś głosem przewrotnym wmawiać, iż Kochowa nie iest wszelkiey Sukcessyi wraz swą Siostrą Aktorką, y kto ubiegaiącym się dziś za zyskiem nie przyzwoitym da wiarę, iż w R. 1771. stali się całości Sukcessyinego maiątku Aktorami, gdy ieszcze w R. 1777. obie Siostry iako niedzielne, nierozdzielnym szły do procederu y krokiem y expensem.

Cytuią się ieszcze w mieyscu drugim tegoż Memoryału Słowa: *O tak wielkich dowodach y uznaniu przez Dekret Nayiaśnieyszey Assessoryi, iż nie kto inszy Sukcessor po Dębkowskich, y Kantelach iak ia Joanna Bogumiła Faberowa a zatym y Siostra moia Rodzona Katarzyna Kochowa Aktorki y Sukcessorki.*

Chociaż więc Sama iedna Faberowa tak w R. 1770. w Magistracie, iako też w R. 1773. w Sądach Assessorskich rozprawowała się torem Sukcessyi z XX. Karmelitami Kowieńskiemi, przecie Sama przez słuszność niemogła tego powiedzieć, iż iey Siostra zysk utraciła, gdy w samey rzeczy insze w sobie znaydowała pobudki.

Odebrawszy Faberowie y Kochowie na ten Memoryał odpowiedź, że Rada w Juryzdyczne niema mocy wchodzić o-

 koli-



kolicznoście, udali się znowu do Magistratu osobnym Memoryałem, a w nim iakie są wypisane pobudki, cytuią się słowa.

Wiadomo iest nietylko Szlachetnemu Magistratowi, ale y całemu Gminowi Kowień: iż Dekretem nayiaśnieyszey Assesoryi w R. 1773. Mca xbra 9. Dnia Ferowanym wszelkie bez excepcyi po Dębkowskich y Kantelach na Faberow y Kochow Aktorstwo iest zabeśpieczone, oraz dochodzenie wszędzie nayduiącey się po Dębkowskich iakieykolwiek części dostatecznie opisano. &c:

Petita: *Ubeśpieczenia JPP. Faberow y Kochow iako Aktorow przy Dziedzictwie tegoż Dworku po Annie Dębkowskiey y Danielu Kantelu, po Dziadu y Babce spadłego &c. Jmc Panow Faberow y Kochow Aktorami y Dziedzicami tego Dworku uznania podług dokumentow, y iawnych dowodow In simili iak y Kamienicy Karmelitańskiey, ktorey za temiż dowodami są Sądzeni Aktorami Dekretem Magdeburskim, a Dekretem Assessorskim aprobowanym, y ktorym nakazano wszelkich y wszystkich sukcessyi po Dębkowskich y Kantelach zyskiwać y dochodzić.*

1778. Mca Aprila Dnia 28. Memoryał oryginalny przez Fabera y Kocha podpisany a na Ratuszu w czasie Sądowym aktykowany wespoł z extraktem dwoh sztukach *Widzieć y czytać.*

Nieustaiąc Faberowie y Kochowie windykowania wspolnego zysku z wspolney a dla obu Stron rownie należącey Sukcessyi gdy się niedoczekali od Magistratu żądaney przez Memoryał rezolucyi, zanieśli na tenże Magistrat, na Xdza Frąckiewicza, y na Instygatora Manifest w dacie.

1779. 7bra Dnia 27. ktoren widzieć y czytać dla tym otwartszey konwikcyi o rzetelności Kochow, z ktorą idą do Sądu.

Gdy więc tyle Stopniow przeszli prawności a każdym przeświadczyli powszechność, że są razem Aktorami bez kwestyi, y uymy wszelakiego maiątku, doczekali się naostatek oczewistego w Sądach Aassessorskich wyroku, ktoren w R. 1780. 9bra 30. iako w sprawie spolney Sukcessyi niczym nienegowaney, owszem za tąż spulnością popieraney wydał niecofniony Dekret, dla Faberow y Kochow a tego cytuią się następne słowa.

Zaczym My Krol Dom Kantelowski w mieście naszym Kownie na Ulicy wielkiey Wileńskiey przeciwko Farnego Kościoła położenie swe maiący Szlachetnym Faberom y Kochom w Aktoracie piszącym się iako niekwestyonowanym po Kantelach Sukcessorom przysądamy.

1780. 9bra 30. widzieć do tey Kategoryi excerptem wyięty Assessorski oczewisty Dekret.

Tak tedy obfite dowody za rownością niekwestyowanego dla Kochow Aktorstwa, izali mogą dziś wtey samey Magistratu-

straturze upadać, ktora ich trwałość iuż unieśmiertelniła, wierzeć kardynalney Praw mocy, w Konstytucyach 1726. 1764. y 1766. R. zawartey.

Zeby existencya przynoszących się od Faberow zrzeczeń była nayświętsza (iak iest obłudna y Fortelami wzniesiona) niemogłaby iednak stanąć de pari z puźnieyszemi dowodami znoszącemi ich skutki, mianowicie niemogłaby zruynować tego, co Dekret Assessorski w R. 1780. powiedział, a to ieszcze wtenczas, kiedy społem y Faberowie y Kochowie byli na Sądzie, y kiedy sami z tym dodobrowolnym iako rzetelnym wyznaniem y szukali wyroku y znaleźli ony.

Proste iednanie, y proste a własne przyznanie się do czego przekonywaiącym u Sądu każdego czyni według nauki Art: 75. y 88. Rozd: 4. w słowach: *Ustanawiamy też ktoby z kim miawszy Prawo y utraciwszy ktorą rzecz na Prawie abo na iednaniu upuściwszy ią y zaiednawszy &c. A otoż go zaś ku prawu pozwał y na Prawie tey rzeczy znowu szukał, y tegoż dochodził, takowy powinien zapłacić tamże &c. a ten Sąd abo iednanie przecie ma przy mocy zostać.*

W porządku tych ktore się złożyły dowodow iest y zgodne w procederze postępowanie a te iednostaynego czyli spolnego aktorstwa wyobraża Cechę, iest y Sąd Naywyższey Magistratury przyznaiący też spolność, więc mowienie przeciw temu nie uwagę ściągać powinno, ale karę Art: 11. Rozd: 1. udeterminowaną.

Między naycelnieyszemi dowodami do konwikcyi Sądu położyło Prawo znanie się na prawie własne przy ktorym w rzeczy naywaznieyszey bez appellacyi Sądzić kazało, cytuią się Art: 88. Rozd: 4. Słowa. *Czwarte ieżeliby kto komu, ku czemu sam dobrowolnie na prawie znał.*

Mogąż powiedzieć Faberowie, że niedobrowolnie znali na Prawie spolnemi Sukcessorami Kochow? Mogąz zadać gwałt oczewistemu Dekretowi Sądow Assessorskich? a do ktorego tyle lat z cierpliwością y zgodą przystępowali: Gdy zaś tego zarzucić niemogą, y niezarzucali, przeto samo uledz powinni Rygorowi Art: 75. Rozd: 4. a nienapastować daley Prawa natury krzywo sposobionemi tranzaktami, od ktorych iako zawodnych sami odstąpili, y nieexekwowali, gdyż do zburzenia Prawa natury, trzeba nader słusznych zapisow podług nauki Art: 17. Roz: 3. w słowach. *Jeśliby przez nich słusznym zapisem niebyło zawiedziono.*

Kto będzie mowił za słusznością przysposobionych zrzeczeń, kiedy sami Faberowie do nich się nieznaiąc mowili za słusznością Prawa natury, y mowić nieprzeszkadzali Kochom.



Kto te namnożone zrzeczenia usprawiedliwiać będzie, kiedy puźnieysze od nich dowody, y sam Assessorski Dekret usprawiedliwiwszy iuż Prawo natury, rowne Sukcessorstwo tak Faberom iako y Kochom utwierdził.

Otoż taki Faberow Argument do Sądu, żeby złamać tyle dowodow z Assessorskim Dekretem, a przez ich upadek otworzyć sobie do samo iednego sukcedowania korzyść.

Magistrat Kowieński naymocniey przeświadczony osobistym widokiem że Kochowie nigdy od sukcessyi oddalonemi nie są, chociaż był więcey pobłażaiącym Faberom, przecie tego dokazać nieśmiał; aby Kochow od naturalney, a Dekretem oczewistym Assessorskim utwierdzoney odbił Sukcessyi, y dla tego w tym punkcie, stoią Kochowie przy Magistratowym Dekrecie prosząc w tym tylko iasnego Zadeterminowania, ażeby po Debkowskich y Jllewiczach rownie y po Kantelach wszelki maiątek niebył przeczony w dochodzeniu z Faberami spolnym, lub osobnym.

Drugi Punkt Sprawy względem rozsądzonych, a dla niezupełności do poprawy przychodzących pretensyow.

§.

Wyższa wiadomość Sprawy Sąd obiaśniła, że po Danielu Fryderyku Kantelu, dwie tylko Corki, to iest Faberowa y Kochowa są Sukcessorkami, maiątek więc cały powinien się bez krzywdy rowną połową dzielić, podług zabeśpieczenia Art. 26. Roz: 9. w słowach:

A gdzieby Bracia, albo bliscy, ani Listow dzielczych między sobą nie dawszy, ani na Urzędzie działu nie zeznawszy, tylko między sobą, ktore Jmienie ludzie albo ziemie ku używaniu do czasu rozebrali, takowy dział za wieczny dzierżan być nie ma, y niiaka dawność temu szkodzić nie może, a to dlatego, żeby ieden nad drugiego większey części sobie nie przywłaszczał.

Wielość y iakość maiątku poświadczona iest Jnwentarzem Urzędowym przez Delegowanych od Magistratu, tudzież przez szczegulny Regestr sprzedaney ruchomości przy przytomności Roda Opiekuna testamentowego, ktore to Munimenta w dwoch się przynoszą sztukach, mianowicie 1760. Aug: 23. Jnwentarz, a 1761. Januar: 13. Regestr wyprzedanych rzeczy.

Co więc z tego maiątku wziętym iest przez dwie Siostry, a oddanym przez Opiekunow, to się opuszcza, gdy Sprawa nie o całość lecz o przebor w niektorych częściach, a tych przeborow z tąd y taka pokazuie się pewność.

Fa-



Farenheyt Opiekun ieden niektore kleynoty wziął z sobą do Krolewca otaxowane, a niektore rzeczy y pieniądze zostały się w ręku drugiego Opiekuna Roda.

Nim tedy przyszło do rozdzielenia przez Farenheyta, Faberowa wybrała w gotowych pieniądzach od drugiego Opiekuna do 400. Zł. Pruskich, y one dała Reysowey wowczas w Panieńskim Stanie, o czym JP. Reysa wydanym świadectwem, o tey zapewnia prawdzie.

1785. Xbra 9. świadectwo Reysa *widzieć y czytać.*

Magistrat Kowieński widząc niezbity dowod, że Faberowa w Panieńskim Stanie szafowała pieniędzmi, nie maiąc inszego Funduszu nad spadkowy, uchylił tę pretensyą przez racyą, iż świadectwo wielości nie okazuie, zamiast tego coby miał naznaczyć Jurament, ile od Roda przed Rozdziałem wzięła, y ile też u Reysowey deponowała.

Dopiero więc ten punkt Dekretu melioruiąc, nakazać trzeba zwrot 400. Zł. Pruskich wraz z sowitością pożytkow do połowicznego Aktorstwa.

§.

Druga pretensya o przebor ausztruchem przedaży wyświadczony, że na konto Johanny Bogumiły Faberowey wydzielono w ruchomości Tynfow 1157. y gr: 20. a na Katarzynę Kochowę tylko Tynfow 557. y gr: 29. więc przeboru niezaprzecznego Tynfow 593. y gr: 39. na Faberach okazało się.

Dekret Magistratu chociaż uznał w tym punkcie winnemi Faberow do połowicznego zwrotu, w tym atoli skrzywdził Kochow, że za procent sowitości nie sądził, poprawuiąc więc takowy Dekret nie iuż 297. Tynfow y gr: 19. lecz z procentem alterius tanti Tynfow 593. y gr: 29. przysądzić należy. *Czytać Dekret do tych dwoch punktow od karty 29. do 30.*

Trzecia pretensya o przebor Kleynotow przez Faberow, a ktorych walor do 60. Czerw: Zł. zaliczać się powinien.

Faberowie nie mogli niczym tey tak iawney odbić pretensyi a tylko zmnieyszaniem waloru chcieli się uwalniać; Magistrat Kowieński acz uznał dla Kochow zwrot połowiczney wartości to iest Czerw: Zł. trzydziestu, atoli ich uciążył Juramentem, a do ktorego są Faberowie bliższemi iako biorący Kleynoty, należy zatym Dekret poprawić uwalniaiąc od Juramentu Kochow, y Sądząc 30. Czerw: Zł. na Faberach z drugą takością za procent. *Czytać Dekret na karcie 31.*

Czwarta pretensya do Faberow o odebraną całkowicie arędę z Domu Kantelowskiego, ktoren był w Stephaniego Possessyi za 480. Zł. Pol. że zaś y ta aręda iako spolna



dla obudwoch Siostr należała, y że sama iedna Faberowa rożnemi rzeczami od Stephaniego wybrała, przeto Dekret stosuiąc się do własnego przez Faberow wyznania połowiczny zwrot sądził, w tym tylko od sprawiedliwości chybił, że procentu nie uznał, dopiero tedy prożba o procent a w ogule o 480. Zł. *Czytać Dekret na karcie* 32.

Piąta pretensya o wziątek Summ przez Faberow za obligami Kantelowskiemi, a ktorych według Auszruchu czyli Inwentarza było Zł. 6061. gr. 21.

Sąd Magistratowy znaiąc tę pretensyą za legalną y niewidząc Ewazyi od Faberow, iżby oni nie wszystkie pozyskali Summy, uznał tylko za odebrane Zł. 191. y gr: 10. a z tych połowę Kochom powrocić kazał, extradycyi zaś Obligow na pozostałość nie determinował, lecz tylko wolne dochodzenie obudwom Stronom w połowie sądził. *Czytać Dekret od karty* 33. *do* 34.

Ze tedy y w tym punkcie iest Dekret niedostateczny iuż to z racyi uchylonego procentu odsądzonych 95. Zł. y gr. 20. iuż też z nienakazaney extradycyi Obligow, przeto y w tym punkcie poprawić ony należy, albo sądząc na Faberach całkowitą Summę iuż odebraną, ieźli nie złożą na Sądzie Obligow, albo za złożeniem Obligow restytucyą w połowie tychże Obligow.

Szosta pretensya do Faberow o expensowane pieniądze przez samoiednych Kochow na spolny Kantelowski Jnteres z JPP. Białuskiemi do 1017. Zł. Pruskich y gr 15. a ktorych sami Faberowie nie przeczyli na Sądzie, zdało się iednak Magistratowi uznać ieszcze Kochowi Jurament, po ktorego wykonaniu 508. Zł. Pruskich y gr. 22. y puł sądził na Faberach. *Czytać Dekret od* 34. *do* 35. *karty.*

Na tym punkcie Dekretu przestali Kochowie, chcą tylko aby im był do Summy sądzoney przyliczony procent.

Siodma Pretensya o zwrot wydatkowanych pieniędzy na interes spolny w procederze Sukcessyinym po Kantelach o Dom a ktorego wydatku sami Faberowie oczewistemi byli Swiadkami, bo oprocz procederowego ciężaru, ieszcze zapłacić musieli Sądzone dla Xdza Frąckiewicza w owczas Proboszcza Kowień: Dekretem Oczewistym Assessorskim Zł: Pol: 1673. gr: 26. iak dowodzi sesyonalna Kochom Kwitacya potrącaiąca im dług Kommissyą na mieście Kownie przyznany wdacie.

1781. Marca Dnia 24. *ktorą ad casum czytać*

Do tey tedy summy ktorą sam zdetrunkował Magistrat za expensa całkowite y to za iuramentem Kocha 910. Złł: Pol: gr: 18. dołączywszy Sądził z niey zwrotu na Faberach Złł: 1292. y groszy lecz procentu nieuznał, więc Dekret Magistratowy dodaniem procentu zmeliorować trzeba. *czytać Dekret na karcie* 37.

Omsa

Osma Pretensya Kochow do Faberow o Złł: Pruskich 162. samymże Faberom po Kantelach należące, Kochowie zastawą trzymaią, że tedy tey summy na Sądzie Magistratowym sami Faberowie niezaprzeczali iak świadczy Dekret na karcie 38. rownie w niey połowicznych placow zastawy, przeto tylko ostrzedz należy, iżby niewprzod do Possessyi rzeczonych dwuch placow połowicznych po Kantelach zabierali się aż zastawną Summę Zł: Pruskich 162, czyli Polskich 324. Kochom oddadzą. *Czytać Dekret na karcie 38. y 41.*

Za te wszystkie w wymienionych punktach pretensye Sądził Magistrat Kowieński na Schedę Kochow Złł. Pol: 3886. gr: 7. a wypadać powinno podług likwidacyi od Kochow uczynioney, na ich szczegulną Schedę, nie inkluduiąc procentow samey iścizny Złł: Pol: 5311. y gr: 7. oprocz restytucyi obligow, lub za onymi odebranych pieniędzy.

Expensu prawnego, niesądził więcey nad Złł: 300. a Kochowie ponieśli do dwuch tysięcy Złotych, więc y w tym punkcie melioracyi trzeba Dekretu.

Trzeci Punkt Sprawy w odbiciu Faberow Pretensyi, na dowodzie ktorey iuż sami ustali.

§.

Pierwsza ich była pretensya, o dwa dokumenta Kaucyine, ieden iakby JW. Zabiełowey Łowczyney Litewskiey, drugi W. Chrapickiemu za Kocha, lecz że ta pretensya z opacznych tylko była podana do Sądu przewidzień, przeto Sąd Magistratowy iako wymyślony proiekt, a żadnym dowodem niepoparty owszem przeciwnym od JP. Chrapickiego świadectwem unieważniony skassował. *Czytać Dekret na karcie 39. y świadectwo Chrapickiego w dacie.* 1786. Januaryi 24. składaiące się.

Druga pretensya o kaucyą za Boiatka, tę ieżeli usprawiedliwi, iż sam niezaspokoił, gotow iest Koch przyiąć restytucyą pięciuset Złł: Pol: ale nie inaczey tylko prævio juramento Faberow że nie odebrali.

Trzecia pretensya o Place zastawne w 162. Złł: Pruskich naktorą iuż się odpowiedziało wyżey że za oddaniem summy zastawney niebronna będzie do Aktorstwa połowicznego inekwitacya.

Czwarta pretensya o karabelę Sukcessyiną po Rodzicach, że zaś onę wzięli Faberowie y z awantazem wyższego walotu przeto rzecz kończyć się powinna na Magistratowym Dekrecie.

Piąta pretensya o sklep iakoby Koch od Fabera lat 7. aręduiąc umowioney na Rok ceny po 24. Złł: nie dawał, Sąd Magistratowy uznał mu w tym punkcie jurament, lecz



on iako zawodney pretensyi usprawiedliwić nie oświadczył, owszem appellował a zatym według Art: 81. Roz: 4. na dowodzie ustał.

Szosta pretensya o zegarek iakby mu deklarowany od Kocha w podarunku od ceny dwuchset. Zł: Sąd Magistratowy na obiecaney rzeczy kazawszy Kochowi przysiądz, nieskutek tey obietnicy ale 200. Złł: płacić udeterminował, więc dopiero Zł: 200. uchylić należy stosuiąc się do wyroku Art: 54. Roz: 4. y Konstytucyi pod Art: 82. Roz: 4.

Siodma pretensya była Faberow za przysposobionym dokumentem na blankiecie pod datą 1775. R. Junii Dnia 15. ktora że aktualnie przysposobioną była, przeto Sąd Magistratowy z zapatrzenia się na nię, y z złożonego Swiadectwa przez Osobę piszącą, znikczemnił ony, w tym tylko zgrzeszył, że kary Art: 16. Rozd: 1. przeznaczoney nię sądził a ktorey rygor dla przykładnego innym wrażenia dziś rozciągnąć należy. *Czytać Dekret od karty* 43. *do* 45 *y świadectwo JP. Sawrymowicza*, piszącego z terminki podaney od Fabera, na blankiecie Kochowskim powierzonym niegdy Faberowi dla oddania w Kommissyi Skarbowey Falestrantowi.

1786. Dnia 21. Januarii datowane, a 23. tegoż Miesiąca w Magdeburyi Kowieńskiey przyznane świadectwo Sawrymowicza wespoł z Extraktem w dwoch sztukach.

Możnaż tedy Faberom przyznać dziś w czymkolwiek wiarę, kiedy oni przez zapęd zysku do nayniеprzyzwoitszych poszli determinacyi, y chcieli Kochow przybyłych z Zagranicy, a mało znaiących obeyście Kraiowego Processu, w każdym ich zamierzeniu zdradą oszukać.

Takie tedy obeyście się Faberow z Kochami przymusiło niechętnych Kochow do odkrycia taionych nieprzyzwoitości, ktorych się śmiało dopuszczali, oni znayduiąc wszędzie do rowney fakcyi wpływaiących z sobą proiektem wzaiemnego zysku.

Owe tedy pierwsze zrzeczenia ieżli nie na rowney wagi blankietach tworzyły się, to zapewna gorszego są znaku; bo nawet świadectwo Pisarza Mieyskiego przynoszące się czyni przekonanie o nieznaydowaniu się pod R. 1771. Protokułu przyznania, ktore w dacie

1786. 8bra dnia 12. Dowod Rewizyi czynioney, pod Pieczęcią Mieyską Kowieńską wydany. *Czytać ony.*

Osma pretensya Faberow o bekieszę przyrzeczoną dać Faberom, ieżliby w procederach z Rerdansem, Wieliczkową y z Miastem Kownem pomagał Faber w naymnieyszym punkcie nie okazawszy swoiey pomocy, śmiał przecie zażądać bekieszy, a Magistrat hoyny na cudzą kieszeń, niewiedzieć z iakiego przekonania dwieście Zł. płacić nakazał, ktoren punkt Dekretu, że iest nieprawny y uciążliwy zniszczyć należy, a Fabera za niesłuszny, procz dwoch punktow od całego Dekretu odzew penami appellacyinemi ukarać. O co wyniesione składaią się Mandaty.


Biblioteka Jagiellońska
stdr0023297

